

Protokół Nr XXXVII/2014

z przebiegu trzydziestej siódmej sesji Rady Gminy Obrzycko odbytej w dniu 10 lipca 2014 roku o godzinie 14⁰⁰ w świetlicy wiejskiej w Jaryszewie.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przekazanie prowadzenia obrad sesji Wiceprzewodniczącemu.
3. Stwierdzenie prawomocności obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Przewodniczącego Rady Gminy.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2014-2019
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu gminy na 2014 rok.
8. Zamknięcie sesji.

Ad. 1. Posiedzenie Sesji Rady Gminy Obrzycko otworzył Przewodniczący Rady Gminy Włodzimierz Janasek w związku ze złożoną skargą na Przewodniczącego Rady przez Radnego Krzysztofa Juraszyka.

Ad. 3. Po sprawdzeniu listy obecności radnych z ilością radnych na sali, Przewodniczący Rady stwierdził, że obecnych jest 15 radnych. Przewodniczący stwierdził, że Rada jest władna do podjęcia prawomocnych uchwał. Lista obecności radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 2. Przewodniczący Rady Gminy przekazał prowadzenie obrad W-ce Przewodniczącemu Rady Gminy Radnemu Sewerynowi Grześ.

Ad. 4. **Radny Juraszyk** - zapytał na czyj wniosek została zwołana dzisiejsza Sesja?

W-ce Przewodniczący - na wniosek grupy inicjatywnej. W porządku obrad Sesji są jeszcze inne sprawy dotyczące budżetu.

Radny Juraszyk – w związku z protokołowaniem sesji przez radną Ciesielczyk, radny przywołał § 46 Statutu Rady Gminy Obrzycko, w którym jest napisane, że

protokół z każdej sesji sporządza pracownik urzędu gminy. Stwierdził, że radna nie może protokołować sesji.

Radca Prawny – sporządzać a protokołować to są dwie różne rzeczy. Protokół sporządzi pracownik urzędu.

W-ce Przewodniczący Seweryn Grześ - odczytał wniosek grupy inicjatywnej w sprawie zwołania sesji i rozpatrzenia skargi na Przewodniczącego Rady Gminy Obrzycko. Zapytał czy Radni wyrażają zgodę – grupa wnioskująca wyraziła zgodę poprzez podniesienie ręki.

Radny Juraszyk - wniósł zapytanie dlaczego w porządku obrad jest ujęty pkt. 6 i 7, ponieważ jest to niezgodne z art. 20 ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym.

Radca Prawny - wyjaśniła, że Wójt na podstawie art. 20 ust 5 o samorządzie gminnym może wnioskować o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej Sesji projekty uchwał, a Przewodniczący Rady ma obowiązek je wprowadzić.

Pani Radca wyjaśnia, że po bezpośrednich wyborach na Wójta uprawnienia Wójta są znacznie szersze.

W-ce Przewodniczący - dodał, że chce wprowadzić do dzisiejszego porządku obrad jeszcze pkt 8 w brzmieniu podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/4/2010 Rady Gminy Obrzycko z dnia 01 grudnia 2010 r. w sprawie powołania stałych Komisji Rady.

W-ce Przewodniczący odczytał proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przekazanie prowadzenia obrad sesji W-ce Przewodniczącemu.
3. Stwierdzenie prawomocności obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Przewodniczącego Rady Gminy.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2014-2019.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy na 2014 r.
8. Podjęcie uchwały sprawie zmiany uchwały Nr I/4/2010 Rady Gminy Obrzycko z dnia 01.12.2010 r. w sprawie powołania Stałych Komisji Rady.
9. Zamknięcie sesji.

Radny Juraszyk – nie otrzymaliśmy projektu tej uchwały.

W-ce przewodniczący – w tej chwili wpłynęła.

Radny Juraszyk – nierozumiem, jak to w tej chwili? Zgodnie z obowiązującymi przepisami...

Radca prawny – proszę przegłosować porządek obrad.

Radny Juraszyk – ale przepraszam, ja zadałem pytanie czy jest projekt tej uchwały czy nie ma?

W-ce przewodniczący – jest w jednym egzemplarzu, chyba że napiszemy ręcznie.

Radny Juraszyk – w jednym egzemplarzu? To nawet nie ma tyle, żeby rozdać radnym?

W-ce Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad ze zmianami. Za przyjęciem porządku obrad ze zmianami było: 12 radnych, przeciw – 3 Radny Juraszyk, Radny Tonak, Radny Stańka; wstrzymujących się – 0.

Ad.5. Po głosowaniu porządku obrad, W-ce Przewodniczący przystąpił do pkt 5 obrad w sprawie rozpatrzenia skargi na Przewodniczącego Rady Gminy. W-ce Przewodniczący odczytał skargę Radnego Juraszyka – skarga stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Po odczytaniu skargi W-ce Przewodniczący zapytał Radnego Juraszyka, czy treść, którą przeczytał jest zgodna z treścią skargi. Po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi, odczytał pismo, które wystosował do Rady Gminy Wojewoda - pismo stanowi załącznik nr 2.

W-ce Przewodniczący odczytał projekt uchwały Nr XXXVII/226/2014 Rady Gminy w sprawie rozpatrzenia skargi na Przewodniczącego Rady Gminy Obrzycko. W-ce Przewodniczący zapytał, czy ktoś z obradujących ma na ten temat coś do powiedzenia.

Radny Juraszyk – wszyscy byliśmy na tej sesji, generalnie każdy wie, o co chodzi. Wiem, że nie podoba się większości to, że w ogóle zabieram głos. Niektórzy twierdzą, że taki radny jest potrzebny, ale tylko w tych wypadkach tak mówią, jeżeli akurat mówię tak jak oni myślą. A ja akurat mówię tak jak myślę ja, niezależnie od tego, z kim rozmawiam. Pozwolę sobie zauważyć, że skarga dotyczy nie tego, że miałem zabraną głos, ale przez to, że zostały złamane przepisy prawa. Ponadto do tej uchwały nie została załączona ta moja skarga. Kiedy Radni mieli się z nią zapoznać? Przewodniczący przeczytał ją teraz, a wiadomo inaczej pismo słuchane a inaczej pismo pisane. Mało tego są tam paragrafy i żeby wiedzieć, o czym one mówią trzeba spojrzeć do Statutu. Podjęcie uchwał wymaga zachowania stosownego czasu umożliwiających radnym należyte przygotowanie się do sesji na dokonanie przemyśleń i rozważenie argumentów przemawiających za konkretnym rozstrzygnięciem lub przeciwko przedstawionemu projektowi uchwały. Trudno, aby radni mogli tak postąpić skoro do projektu uchwały nie została dołączona moja skarga." Według art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej "Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej". Realizacja tej naczelnej zasady ustroju Rzeczypospolitej Polskiej następuje w kolejnych zasadach przyjętych w Konstytucji, wśród których szczególną wagę dla państwa prawnego ma zasada praworządności, ustanowiona w art. 7 Konstytucji zgodnie, z którym "Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa". Zasada tą związane są wszystkie władze publiczne, a zatem nie tylko organy państwowe, ale również organy samorządu terytorialnego" (...) Statut Gminy Obrzycko również należy do dokumentów stanowiących prawo.

Radna Borowska – miałam okazję rozmawiać z pracownikami urzędu i jakoś nikt się nie skarżył na brak napoi w czasie upałów.

Przewodniczący Rady Janasek - ustosunkował się do skargi Radnego Juraszyka stwierdzając, że udzielał mu głosu, nie raz, nie dwa, była to sesja absolutoryjna dotycząca spraw budżetowych naszej Gminy a Radny zadawał pytania nie związane z tym tematem, co spowodowało, że niektórzy Radni zaczęli wychodzić z sali i z tego powodu odebrałem Radnemu głos i zakończyłem Sesję. Jak się stało tak się stało.

Radny Juraszyk – nigdzie w przepisach prawa nie ma zapisu o sesji absolutoryjnej, że jest to jakieś święto, że jest to jakaś szczególna sesja. Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że to z winy Przewodniczącego stało się jak się stało. Przed przerwą trzeba było zrobić wolne głosy i wnioski, niejako zaznaczyć, że część robocza się skończyła i przejść do części absolutoryjnej. Niestety wyszło tak jak wyszło.

Przewodniczący Rady Janasek – oczywiście, jeżeli byśmy patrzyli na statut to tam nie ma zapisu „wolne głosy i wnioski” tylko „wnioski i informacje”. W następnych porządkach obrad będą „wnioski i informacje” a nie „wolne głosy i wnioski”.

W-ce Przewodniczący Grześ – usprawiedliwienie słów „ jak się stało tak się stało” nie zawsze jest usprawiedliwieniem, przeważało pytanie Radnego Juraszyka o wydawanie wody w czasie upałów dla pracowników dlatego Przewodniczący nie dopuścił do dalszych pytań i sesję zakończył.

Radny Tomaszewski – zabierając głos mówi, że ze strony Radnego Runowskiego na poprzedniej Sesji padały uwagi aby tej Sesji nie „rozmieniać” na drobne i myślę, że Przewodniczący miał prawo uważać, że temat został wyczerpany i wg mnie mógł głos odebrać. Skarga do Wojewody, że odebrano Radnemu głos jest bezzasadna i nie jest to odosobnione zdarzenie, że Radny zadaje bez przerwy pytania czekając na natychmiastową odpowiedź. Powaga sesji nie zawsze jest zachowana, czasem jego zachowanie nie licuje z pełnieniem mandatu Radnego.

Radny Juraszyk – proszę wyjaśnić dlaczego?

Radny Tomaszewski – Radny do kobiet nie odnosi się z pełną kulturą i szacunkiem.

Radny Juraszyk – do jakich?

Radny Tomaszewski – chociażby do pani Kierownik OPS Aleksandry Libery.

Radny Juraszyk – powaga sesji jest zapisana w statucie i odzywać się może osoba, która jest wezwana do odpowiedzi, a Pani Libera często wychodzi w cudzysłowie przed szereg. Z panią Liberą na tyle się znamy i rozumiemy, że na pewno nie uznała tego, że ją w jakiś sposób poniżam. Uważam, że sugerowanie mi, że jestem niekulturalny, wręcz chamski jest nie na miejscu. Dziękuję.

Radny Stachowiak – ty też Krzysztof przerywasz i wychodzisz przed szereg, i to bardzo często to właśnie ty przerywasz innym wypowiedź. Napisałeś tam w skardze, że pani radca tobie przerywa. Ale nie napisałeś, że ty przerywasz. Trzeba też się przyznać do swoich błędów. Następna sprawa, dlaczego nie zadajesz pytań na komisji wspólnej? Bo nie ma redaktora? Jesteś osobą medialną w takim razie. To też jest nie fair. My sobie nie

zyczymy żebyś nas nagrywał a ty nagrywasz. Masz wszystko w nosie to, co ktoś mówi. Ważny chcesz być ty tylko, a tak nie jest,. Wszyscy piętnastu jesteście równi, a zawsze chcesz być ty na wierzchu. Masz dużo pytań napisz na piśmie, Pani wójt musi tobie odpisać w ciągu dwóch tygodni odpowiedzi na pytania. Ale wtedy nie będzie w gazecie, że na sesji godzinę gadałeś. Dziękuję.

Radny Juraszyk – nie wiem czy Kolega wie, sesje są ogólnie dostępne, jawne i nagrywam zgodnie z tymi zasadami. Jeżeli się komuś nie podoba, że nagrywam to nie moja wina. Kolega nie miał mojej skargi przed oczyma. Nie zarzucałem w niej, że pani radca prawny mi przerywała. Akurat tego nie zarzucałem. Zarzucałem, że ozywała się bez udzielenia głosu. I to jest wynik tego, że nie było pisma przed oczami. Jeżeli chodzi o to, dlaczego nie mówiłem tego na komisji wspólnej? Bo generalnie to, co jest na komisji wspólnej mówione jest nieoficjalne i nie ma żadnej mocy prawnej. Wszystkie decyzje Rada podejmuje na sesji. Jeżeli chodzi o Pana redaktora, to pan redaktor może być również na komisji, bo komisje są również jawne. A jeśli chodzi o zwracanie się pisemne do Pani wójt, czy odpowiedź pisemną, to na ostatniej sesji zwróciłem się z pytaniem gdzie i jakich godzinach pracuje pani radca prawny? Miałem odpowiedź dostać na piśmie. Zgodnie ze Statutem w ciągu 14 dni. Do dzisiaj jej nie mam. Tak, że dziękuję uprzejmie, będę robił póki jestem radnym tak jak robię.

Radny Tomaszewski – kolega radny Juraszyk włożył w moje usta słowo chamstwo czy chamski. I tu zwracam się do Pana redaktora by napisał, jeżeli będzie tą sprawę poruszał, że nie padły takie słowa z moich ust, tylko padły, że nie licuje z powagą radnego. Panie radny, raz pan coś głośno mówił, skończyło się to nieprzyjemnie, więc proszę nie oskarżać mnie o używanie w stosunku do pana słów chamski czy chamstwo. I oczekuję przeprosin.

Radny Juraszyk – nie mówiłem i tym, że było wprost powiedziane, generalnie chodziło o to, że źle się zwracam do kobiety, mówiąc - było zacytowane jak: pani niebyła pytana niech się pani nie odzywa. Dla niektórych takie określenie, że ja tak się zwracam do kobiety może być uznane, że ja jestem chamem, czy chamski. Powiedzieć słowo chamstwo czy chamski nie musi paść, chodzi o określenie. Każdy może kogoś oceniać. A wracanie do tamtej sytuacji, to nie czas i nie miejsce, tym bardziej, że prokuratura już się tą sprawą zajmuje.

W-ce Przewodniczący Grześ – my jako Radni jesteśmy zwykłymi ludźmi – nie urzędnikami i nie zawsze zachowanie Radnych jest odpowiednie.

Wice Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały Nr XXXVII/226/2014 Rady Gminy w sprawie rozpatrzenia skargi na Przewodniczącego Rady Gminy Obrzycko. Wice Przewodniczący zaproponował, że zostaną przeprowadzone dwa głosowania po odczytaniu projektu uchwały – jedno uznające skargę za zasadną i drugie uznające skargę za bezzasadną:

1) uznaje się za zasadną skargę Radnego Juraszyka:

- „za” przyjęciem uchwały było 3 radnych: Radny Juraszyk, Radny Stańka, Radny Tonak;

- przeciw było 11 Radnych,
- od głosu wstrzymał się 1 (Radny Janasek),

2) uznaje się za bezzasadną skargę Radnego Juraszyka:

- „za” przyjęciem uchwały było 11 radnych
- przeciw było 3 radnych (Radny Juraszyk, Radny Stańka, Radny Tonak);
- od głosu wstrzymał się 1 (Radny Janasek),

Wice Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały Nr XXXVII/226/2014 Rady Gminy Obrzycko w sprawie rozpatrzenia skargi na Przewodniczącego Rady Gminy Obrzycko. W głosowaniu jawnym udział wzięło 15 Radnych:

- „za” przyjęciem uchwały było 11 radnych;
- przeciw było 3 radnych (Radny Juraszyk, Radny Stańka, Radny Tonak);
- od głosu wstrzymał się 1 (Radny Janasek),

Uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 6. Przystąpiono do omówienia pkt 6 podjęciu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2014-2019.

Zmiany w WPI omówiła Pani Skarbnik.

Wice Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały Nr XXXVII/227/2014 Rady Gminy Obrzycko w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2014-2019. W głosowaniu jawnym udział wzięło 15 Radnych:

- „za” przyjęciem uchwały było 15 radnych; „przeciw” – 0; od głosowania „wstrzymało się” - 0.

Uchwała została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad 7. Zmiany w budżecie Gminy na 2014 r. omówiła Pani Skarbnik.

Radny Juraszyk zadał pytanie dotyczący dowozu dzieci do szkół.

Pani Skarbnik - mieliśmy plan wydatków zabezpieczony do końca czerwca – roku szkolnego zgodnie z podpisaną umową z przewoźnikiem, brakującą kwotę wprowadzono obecnie. A od września będzie podpisana nowa umowa po przeprowadzonym przetargu.

Wice Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały Nr XXXVII/228/2014 Rady Gminy Obrzycko zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu gminy na 2014 r. W głosowaniu jawnym udział wzięło 15 Radnych:

- „za” przyjęciem uchwały było 15 radnych; „przeciw” – 0; od głosowania „wstrzymało się” - 0.

Uchwała została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 8. **Radny Runowski** – chciałem wrócić do zachowania Krzysztofa. Pamiętam proszę Państwa 4 lata temu jak po wyborach wybieraliśmy komisję budżetową. Zostaliśmy wybrani w pięciu i poszliśmy na naradę. Proponowano mi przewodniczącego. Ja powiedziałem Krzysztof, ty jesteś osobą wykształconą lepiej komisję poprowadzisz. Ale ostatnio, takie zachowanie, i to najwięcej mnie zabolalo. Wróć jeszcze do ostatniej komisji rewizyjnej. To, co powiedziałeś, że osoba tak powinna być to powiedziałeś o mnie. Taka osoba powinna być, ale do pewnego stopnia. Ale wtedy zabolalo najbardziej, jak ja dowiaduję się, że ty oczerniasz całą radę, gdzieś u marszałka województwa, u rzecznika i tak dalej...

Radny Juraszyk – zaraz, zaraz - ja protestuję. Panie przewodniczący jestem obrażony a to nie jest w ogóle punktem obrad.

W-ce przewodniczący – ja nie słyszałem słów obraźliwych. Proszę o krótkie dokończenie.

Radny Runowski – jeśli słyszałem, że takie oczernianie rady, to ja jako członek rady też czuję się obrażony i nie tylko, mieszkańcy naszej gminy. To powiedzieli teraz. Dlatego tak głosuję jak głosuję.

Radny Juraszyk – jeżeli chodzi o mieszkańców to mieszkańcy są bardzo zbulwersowani oklaskami na ostatniej sesji. Jeżeli chodzi o oczernianie to ja nie oczerniam rady, a tylko działanie przewodniczącego – tylko i wyłącznie. Jeżeli piszę skargę na przewodniczącego to na przewodniczącego. Przewodniczący póki co jest w jednej osobie, reprezentuje radę ale jest w jednej osobie. Jeżeli ktoś działa bezprawnie to ja mam prawo działać i bronić się.

W-ce Przewodniczący Grześ przerwał dyskusję i przystąpił do obrad nad pkt 8 porządku dzisiejszej Sesji. Zapoznał radnych z treścią projektu uchwały.

W-ce przewodniczący – pozwólcie ja odczytam uzasadnienie tej uchwały, czyli na wniosek 1/4 ustawowego składu rady. To uzasadnienie jest dosyć ważne, bo kolega wybiegł tu przed szereg.

Radny Juraszyk – czy mógłby Kolega wniosek przeczytać, żeby było wiadomo z czyjego wniosku została wprowadzona ta uchwała. Kolega nie powiedział nic na ten temat.

W-ce przewodniczący – Szanowni Państwo, wniosek jest uchwałą.

Radny Juraszyk – no absolutnie. Ktoś wnosi. Zgodnie z paragrafami inicjatywę ustawodawczą posiada każdy z Radnych lub Wójt.

W-ce przewodniczący – no jest napisane w paragrafie 15 Statutu Rady Gminy Obrzycko na wniosek 1/4 ustawowego składu rady, rada gminy...

Radny Juraszyk – ale kto się pod tym podpisał, ta 1/4?

W-ce przewodniczący – było to czytane dzisiaj. Jest to osiem nazwisk, tak jak kolego czytałem: Adamczak, Stachowiak, Ciesielczyk, Runowski, Coda, Miga Grześ, Janasek. To jest wniosek tej 1/4 części rady.

Wysoka Rado. Podejmując się funkcji radnego składaliśmy uroczyste ślubowanie, gdzie w jego rocie jest zawarte sformułowanie: ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców. Cytując stronę internetową wspólnoty czasopisma samorządowego, mandat radnego to zbiór praw i obowiązków reprezentanta wspólnoty samorządowej, który obejmując swą funkcję zobowiązuje się przestrzegać prawa i rzetelnie wykonywać obowiązki. Składając ślubowanie radny jednoznacznie stwierdza, że wszystkie obowiązki są mu dobrze znane i świadomie godzi się je wykonywać. Radny winien być wzorem i przykładem do naśladowania. Nie może pozwolić sobie na niestosowne zachowanie, ponieważ jest reprezentantem mieszkańców a takie zachowanie godzi również w dobre imię samorządu, który reprezentuje. Radny wykonuje swoje obowiązki z myślą o wspólnocie samorządowej i mieszkańcach. Nie podejmuje działań mając na uwadze tylko swoją popularność i własne interesy. Bardzo ważne są dobre relacje z pozostałymi radnymi, współpraca z wójtem, aktywność podczas prac w komisjach. Jak się to ma do poczynań radnego Juraszyka, który w opinii większości radnych jest osobą konfliktową, obraża radnych, pracowników urzędu. Próbując wejść w kompetencje wójta udowadnia, że jest takim znawcą prawa, za jakiego się uważa, gdyż nie wie, że wójt zgodnie z art. 33 ustawy o samorządzie kieruje pracą urzędu gminy. Chce być ponad wszystkimi bawiąc się w oskarżyciela. Przykładem tego jest donos do Regionalnej Izby Obrachunkowej o rzekomych nieprawidłowościach w postępowaniu przetargowym na odbiór odpadów komunalnych z terenu gminy. Zrobił to, choć znalazł protokół pokontrolny Regionalnej Izby Obrachunkowej, w którym nie sformułowano zarzutów. Jako członek komisji rewizyjnej znał jej stanowisko w tym zakresie, tym samym podważając jej kompetencje. Ponad to naraził gminę na straty, gdyż skutkiem donosu było zalecenie opracowania nowej opinii prawnej. Nawiasem mówiąc wydana opinia potwierdziła zasadność działania Wójta. Mniemając, że zna się na wszystkim najlepiej złożył w tym temacie zawiadomienie o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych przez gminę do rzecznika finansów publicznych, który oddalił zawiadomienie informując radnego Juraszyka, że nie jest on stroną. Jakby tego było mało, radny Juraszyk zabawił się

w sędzię wnioskując do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego o ukaranie wójta gminy, dyktując, jakiej wysokości ma być kara a więc przesądzając o winie. Po cóż więc nam te organa skoro radny Juraszyk wie najlepiej. Radny Juraszyk zapomina, że radnym nie jest się tylko na sesji ale przez całe 24 godziny na dobę. Zatem na zebraniu wiejskim w Zielonejgórze na temat wywozu śmieci z terenu gminy występował nie jako Juraszyk ale Radny Juraszyk. Czyż nie jest wstydem dla rady i mieszkańców gminy wyrok skazujący dla Radnego Juraszyka uznającego go winnym zniesławienia, jeżeli jest to prawda? Radny Juraszyk ignoruje pozostałych radnych

poprzez występowanie do wójta czy też udzielając informacji do prasy bez konsultacji z radą. Jest to przejaw braku zaangażowania w pracę zespołową w ramach rady i komisji rady. Należy pamiętać też o skardze radnego Juraszyka na przewodniczącego rady do Wojewody Wielkopolskiego. I tutaj znowu wykazał się super znajomością prawa. Wojewoda przekazał skargę według kompetencji radzie gminy, co jest przedmiotem posiedzenia obecnej sesji. Reasumując postępowanie radnego Juraszyka dyskredytuje na zewnątrz działanie rady, przewodniczących komisji rady, pozostałych radnych i sołtysów. Poprzez nieuzasadnione zarzuty dezorganizuje pracę rady gminy. Jako przewodniczący komisji budżetowej źle nią kieruje nie realizując jej planów. Wobec powyższego wnosimy o podjęcie uchwały o zmiany składu osobowego komisji budżetowej. Dziękuję bardzo. To jest uzasadnienie do tej uchwały, którą na wstępie przeczytałem. Czy są uwagi w tej sprawie, czy ma ktoś coś do dodania?

Radny Runowski – ja mogę dodać, że z Krzysztofem się bardzo dobrze pracowało na początku kadencji, przez 2 lata a później nie wiem, co w niego wstąpiło, bo naprawę ja tego człowieka nie poznaję.

Radny Juraszyk – pismo jest generalnie obrazą mojej osoby. Ton Kai tam jest wypowiedziany to jest jedno. Na pewno nikt nie powie, że brakuje aktywności mojej osobie, jako radnemu. Jeżeli chodzi o obrażanie pracowników to żaden pracownik nie zwrócił się do mnie ani do kogo, że go obraziłem. Jeżeli chodzi o koszty opinii prawnej, jakieś tam były. Jaki koszty opinii prawnej przecież prawnika mamy na etacie. Rzecznik dyscypliny budżetowej nie oddalił mojej skargi tylko zgodnie z zapisami ustawy ja dałem informację i zgodnie z obowiązującymi przepisami przesłał ją do Rady i do wójta. Więc jej nie oddalił, jest w trakcie rozpatrywania. Jeżeli chodzi o WSA to Pani wójt nie wypełnia powinności w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej. Czego mi nie chciała dać? Cały czas od bodajże kwietnia chcę przeanalizować dokumentację odnośnie remontu biur GS-u i do tej pory nie otrzymałem kosztorysu powykonawczego. I za tą opieszałość wystąpiłem do WSA, i jest to moje prawo. Te pięć tysięcy mogę wnioskować, to jest wnioskowanie. Jeżeli chodzi o Zielonągorę, to sąd stwierdził, że występowałem, jako mieszkaniec a nie, jako radny. Jeżeli chodzi o występowanie do prasy to każdy radny może i z prasa i dowolnymi mediami rozmawiać włącznie z zakładaniem strony internetowej. A jeżeli chodzi o złe kierowanie komisją budżetową to się dziwię, że po trzech i pół roku 8 radnych stwierdza, że źle to robię. Nie było żadnych uwag, ani żadnych rozmów w tym kierunku. Fakt, że były rozmowy dwu lub trzy krotne z Przewodniczącym Rady w cztery oczy, który przywoływał mnie niejako do porządku, bo psuję stosunki w radzie. Ja powiedziałem, że swojego postępowania nie zmienię, bo dla mnie jest ważne to, co w tym piśmie było na początku – do czego zostałem powołany. Ja jestem przeciwny jakimś klikom albo stowarzyszeniom wzajemnej adoracji. Państwa decyzja będzie taka jak będzie, ale to jest generalnie szkalowanie mojej osoby i nie będę skromny i powiem, że nie ma bardziej aktywnej osoby w naszej radzie niż ja. Podejrzewam, że tą aktywność część uważa za negatywną, niemniej jednak aktywność jest i staram się robić to, co potrafię i co umiem. Ktoś mi imputuje, że przepisów prawa nie znam, nie

stosuję albo, że uważam się za przemyślającego. Być może tak jest, ja uważam, że wszystko robię najlepiej jak potrafię. Cel mój jest jeden: zgodnie z prawem jak najlepiej dla Gminy, jak najlepiej dla mieszkańców i dla pracowników Urzędu Gminy, bo nie zapomnijmy, że Gmina to jest także Urząd Gminy i pracownicy. Dziękuję.

Radny Stańka – ja tu odczytuję taki odwet części radnych za działania, które Krzysztof robi. Odsunięcie Krzysztofa z funkcji przewodniczącego to jest taki odwet. Dziękuję.

W-ce przewodniczący – z mocy tego, że prowadzę dzisiejsze obrady, pozwolę sobie parę zdań powiedzieć. Nie zgadzam się z kolegą radnym Darkiem Stańką, ponieważ nie jest to żaden odwet, ponieważ te informacje, te zarzuty, można to nazywać różnie, to uzasadnienie tej uchwały jest odzwierciedleniem w pewnym stopniu działań Krzysztofa. Myśmy są tylko ludźmi, może to też źle odczytujemy. Ale nie zgadza się to do końca. Koledzy i koleżanki przypomnijcie sobie głosowania nad naszymi projektami uchwał, podjęcie decyzji o budowach. Największy mam żal o to, że jako przewodniczący komisji budżetowej i rozwoju, w nazwie komisji jest tak napisane, jest dbanie o rozwój gminy. My jako gmina potrzebujemy inwestycji, czy różnego rodzaju wejścia firm, itd., umożliwiania pracy. Ostatnie dwie, jakie mi się nasuwają, przekwalifikowanie gruntu przez Pana Wojtkę Machaję w Piotrowie. Krzysztof Juraszyk, jako przewodniczący komisji był przeciwny. Jest to inwestycja, są to podatki. Krzysztof Juraszyk był także przeciwny budowie firmy betoniarskiej Pana Nowaka z Piotrowa. Nie pamiętam, ale jeszcze jedno było, umknęło mojej uwadze, nie zapisałem. Nie chcę tutaj zaogniać. Po prostu ta praca i te działania mi się ni podobają. Co do pyskówek to każdy musi mieć jakieś ograniczenia, każdy musi zdawać sobie sprawę, jak coś zrobić to albo przeprosić albo się z tego wycofać a nie eskalować. Myślę, że ta grupa inicjatywna, która poparła tą uchwałę przychylił się do jej treści i zagłosuje tak jak każdemu sumienie i sprawę rozwiążemy w taki czy inny sposób. Myślę, że jestem wyrazicielem większości tutaj kolegów i w tej sprawie nie tak do końca Krzysztofie, czy panie radny Krzysztofie, masz rację. Dostyc tej dyskusji, jeśli temat jest wyczerpany to przystąpimy do głosowania.

Radny Juraszyk – chciałem zauważyć, że funkcje w komisjach się pełni a radnym się jest. Przy głosowaniu uchwał głosujemy nie, jako przewodniczący poszczególnych komisji, czy członkowie tych komisji tylko, jako radni. Każdy radny ma pogląd na pewne sytuacje i nie wiem, dlaczego moje głosowania akurat przeciw tym inwestycjom co kolega tu powiedział, mają być uznane jako moje działania jako przewodniczący? Ja, jako radny mam prawo być za, wstrzymać się. Ja uważałem, że akurat w złym miejscu to jest. Rozwój, ale nie za każdą cenę. Przede wszystkim mieszkańcy mają tu mieszkać w gminie a nie, że tu mają być firmy. Nie mamy tu takiego terenu żeby biogazownie tu były, betoniarnie a ludzie będą może dojeżdżali z sąsiednich gmin do pracy a tu nikt nie będzie chciał mieszkać.

W-ce przewodniczący – może skończmy ten temat, bo ja mam akurat odmienne zdanie, bo to jeszcze powinno być poparte protokołem, jeżeli tak rozgryzamy na czynniki pierwsze. Zgadzam się z tym, że decyzje każdy radny ma autonomiczną. Ale jeżeli jest komisja budżetowa i wystawia opinię czy też zdanie na temat lokowania, może się z tym nie zgadzać, ale musi mieć to odzwierciedlenie w protokołach, chociaż by gdziekolwiek., żeby tego typu czepialstwa nie było. Też kolego radny budżet gminy nie tylko jest rozdysponowany na różne dotacje, ale pieniądze do budżetu gminy muszą skądś wpływać. Po prostu musimy prowadzić, jako gmina prowadzić działalność gospodarczą, nie dosłownie, ale rozwijać się gospodarczo, żeby firmy do nas ściągaly i ten rozwój następował z podatków. Pod tym kontem trzeba trochę myśleć.

Radny Juraszyk – ciągle kolega w tym samym kierunku. Jako budżetowiec, przewodniczący komisji budżetowej nie mam prawa głosować przeciwko inwestycji, bo będzie to dla mnie zarzut. Ja mam o maksymalnie wysokie podatki, bo nie dbam o budżet, źle działam, jako przewodniczący. To jest chore. Ja mam w tej chwili ponosić odpowiedzialność według kolegi za to, że głosowałem przeciwko inwestycjom.

W-ce przewodniczący – nie do końca. Jest demokracja i silniejsza opcja wygrywa albo przegrywa. Jest nas 15 i musimy mieć 8...

Radny Miga – ja proszę o głosowanie, bo te pyskówki do niczego nie prowadzą.

W-ce przewodniczący – no w zasadzie nie, bo za daleko żeśmy się posunęli z dyskusją, no może nie, ale dyskusja zbacza na boczne tory.

Radny Juraszyk – wypraszam sobie, żeby moją wypowiedź w mojej sprawie nazywać pyskówką.

W-ce przewodniczący – nie rozumiem, czego dotyczyła ta wypowiedź?

Radny Juraszyk – ten, kto miał usłyszeć – usłyszał to. Bo moja wypowiedź w temacie mojej sprawy, na temat mojej działalności nazywa się tutaj przy Wysokiej Radzie pyskówką. Ja sobie wypraszam.

W-ce przewodniczący – nie zdawałem sobie sprawy, jeżeli kolega jest tym poruszony to przepraszam.

Radny Miga – kolego Juraszyk, jeżeli kolegę uraziłem to bardzo przepraszam i oczekuję, że kolega będzie robił tak samo, jeżeli kogoś obrazi w tej sali, dobrze?

Radny Juraszyk – tak jak kogoś obrazę to nie ma problemu.

Radny Tomaszewski – chciałem zauważyć, że ja nawet powiedziałem jasno i wyraźnie, że oczekuję przeprosin. Nie padły takie słowa. Natomiast w związku z powyższym chciałem powiedzieć, że nie dobrze jest stosowanie dwóch standardów, jeden do jednych ludzi, drugi do drugich ludzi. Czyli to co napisał Orwell w „Folwarku zwierzęcym”, że wszystkie zwierzęta są równe ale niektóre są równiejsze. To może tyle.

Radny Juraszyk – myślałem Michał, że sprawę wyjaśniłem, ale jak tak to faktycznie nie powiedziałeś o chamstwie i jeżeli tak odebrałeś to przepraszam. Myślałem, że sprawa została wyjaśniona, dobrze, że zwróciłeś uwagę. Przepraszam.

Wice Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały Nr XXXVII/229/2014 Rady Gminy Obrzycko w sprawie zmiany uchwały nr I/4/2010 Rady Gminy Obrzycko z dnia 01 grudnia 2010 roku w sprawie powołania stałych Komisji Rady. W głosowaniu jawnym udział wzięło 15 Radnych:

- „za” przyjęciem uchwały było 10 radnych;
- „przeciw” – 3 (Radni Tonak, Stańko i Juraszyk)
- od głosowania „wstrzymało się” - 2 radnych (Radny Tomaszewski i Radna Borowska).

Uchwała została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Juraszyk – czy otrzymam kopię tej uchwały?


W-ce Przewodniczący Grzes – odpowiedział, że jutro.

- ad.9. Po wyczerpaniu tematów Przewodniczący Rady Gminy zamknął XXXVII Sesję Rady Gminy Obrzycko.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Leonarda Ciesielczyk

Wiceprzewodniczący Rady;

Seweryn Grzes